

Bogna Kietlińska-Radwańska

Uniwersytet Warszawski (PL)

ORCID: 0000-0003-1957-9676

Monika Kwaśniewska-Mikuła

Uniwersytet Jagielloński (PL)

ORCID: 0000-0003-1913-4562

Katarzyna Waligóra

Uniwersytet Jagielloński (PL)

ORCID: 0000-0001-5297-2889

Alkohol a przemoc i bezpieczeństwo w pracy w polskim teatrze

Wstępne rozpoznanie

Abstract

Alcohol, Violence, and Workplace Safety in Polish Theatre

The article discusses issues related to alcohol use in the theatre environment. Drawing on the results of a survey on alcohol and drug use in Polish theatres, with

responses from 304 representatives of various theatre professions, the authors examine the impact of substance use on safety and the quality of artistic work, as well as on different forms of violence within these institutions. The first part of the text discusses how working while intoxicated or hungover affects safety, with reference to the concept of acceptable risk. The second part points to a correlation between alcohol use and violent behaviour, considered in the context of consent-based working practices. The article argues that the presence of alcohol in the theatre disrupts work at every stage and in every dimension. Both the survey and the article aim to initiate a broader discussion on the impact of alcohol on the functioning of theatre institutions.

Keywords

alcohol use at work, workplace violence, sexual harassment, labour law, occupational health and safety (OHS), spaces of acceptable risk, informed consent

Abstrakt

W artykule omówione zostały problemy związane z alkoholem w środowisku teatralnym. Autorki bazując na wynikach ankiety, dotyczącej używania alkoholu i narkotyków w polskich teatrach, w której wzięło udział trzystu czterech przedstawicieli różnych zawodów teatralnych, badały wpływ używek na bezpieczeństwo i jakość pracy artystycznej oraz różnego rodzaju formy przemocy w tych placówkach. Pierwsza część tekstu dotyczy relacji między pracą w stanie nietrzeźwości lub na kacu a bezpieczeństwem, w odniesieniu do koncepcji akceptowalnego ryzyka. W drugiej części wskazano na korelację między alkoholem a zachowaniami przemocowymi, rozpatrywaną w kontekście pracy w duchu świadomej zgody. W artykule zauważamy, że obecność alkoholu w teatrze dezorganizuje pracę na każdym jej etapie i w każdym wymiarze. Ankieta i artykuł mają na celu zainicjowanie szerszej dyskusji na temat wpływu alkoholu na działalność instytucji teatralnych.

Słowa kluczowe

alkohol w pracy, przemoc w pracy, molestowanie seksualne, prawo pracy, BHP, przestrzenie akceptowalnego ryzyka, świadoma zgoda

Wstęp

W *Melodramacie* w reżyserii Anny Smolar (Teatr Powszechny w Warszawie, prem. 20 maja 2023) jedna ze scen nabiera metateatralnego wymiaru. Podczas omówienia odegranego spektaklu aktorzy i dyrektor (wszyscy noszą imię Krystyna) rozmawiają o tym, że aktorka o imieniu Kuba kolejny raz zagrała nietrzeźwa. Zespół, choć w silnych emocjach, wylicza, jak ta sytuacja wpłynęła na przebieg przedstawienia. Kuba nie wypowiedziała połowy kwestii, wykonywała dziwne, niezaplanowane ruchy na scenie, schodziła w kulisy w nieodpowiednich momentach, bełkotała i powodowała ogólną dezorientację partnerek i partnerów. Zespół pracuje razem od lat, aktorów i dyrektora łączą silne więzi koleżeńskie. W tym samym teatrze pracuje partnerka Kuby, która jej broni, pilnuje, aby była trzeźwa, a w razie wpadki organizuje kroplówki stawiające ją na nogi przed wyjściem na scenę. Pijąca gwiazda miewa dłuższe okresy trzeźwości i subordynacji (choć również wówczas zdarza jej się spóźnić na próby i przedstawienia). Nie wierzy jednak w terapię. Inne osoby w zespole – jak sugeruje dyrektor – również ukrywają alkohol w garderobie, festiwale traktują jako okazję do ostro zakrapianego imprezowania, a po spektaklach chodzą razem na piwo. Jednak ich zachowania nie mają tak wyraźnego wpływu na pracę artystyczną. Sytuacja jest więc skomplikowana. Dyrektor ma problem z podjęciem decyzji. Nie chce zwolnić Kuby, a jednocześnie nie potrafi zaproponować konkretnych kroków naprawczych. Zespół natomiast ma dość tej sytuacji. Ujawniają się frustracje związane z tym, że cały teatr został zorganizowany wokół pijącej aktorki. Kuba jest gwiazdą, uznane osoby reżyserujące chcą z nią pracować, traktują to nawet jako warunek współpracy z teatrem. Dzięki niej spektakle otrzymują zaproszenia na zagraniczne festiwale (choć wszyscy martwią się, czy nietrzeźwa aktorka będzie w stanie wsiąść do samolotu). Na jej sukces pracują jednak inni z poczuciem, że sami nie rozwijają się artystycznie. Problemem jest nie tylko picie Kuby, ale też jej zachowania przemocowe. Na jaw wychodzą bolesne szczegóły. Dochodzi, na przykład, do przekroczeń granic w scenach intymnych oraz przemocy fizycznej. Nie wiemy, czy wszystkie sytuacje wydarzają się w stanie nietrzeźwości, ale możemy domyślać się, że picie prowokuje i usprawiedliwia co najmniej część z nich. Choć *Melodramat* w całości dotyczy problemów związanych z uzależnieniem i współuzależnieniem od alkoholu, opisana scena jest dla nas szczególnie istotna. Pokazuje bowiem szerokie spektrum problemów, przekroczeń i uchybień obowiązkom zawodowym, których przyczyną stała się choroba alkoholowa. Jednocześnie obrazuje sieć uwikłań związanych ze współuzależnieniem całego zespołu.

Problem przedstawiony w spektaklu Anny Smolar znajduje potwierdzenie w rzeczywistości teatralnej. Wskazują na to liczne świadectwa zgromadzone

w książkach *Wszyscy wiedzieli* Karoliny Korwin-Piotrowskiej¹ oraz *Teatr: Rodzina patologiczna* Igi Dzieciuchowicz², wiążące nadużycia i przemoc w uczelniach teatralnych i teatrach z alkoholem. Aleksandra Domańska i Wiktoria Wolańska w wywiadach udzielonych Korwin-Piotrowskiej opowiadają, że alkohol stanowił sposób na odreagowanie przemocy psychicznej stosowanej przez niektórych pedagogów w szkole teatralnej. Na zajęciach padały komentarze dotyczące wyglądu, wagi, inteligencji, talentu studentek i studentów. Wykładowcom zdarzało się krzyczeć³ oraz przekraczać granice osobiste⁴. To ostatnie może wynikać z opisanego przez Piotra Głowackiego strategii sięgania po alkohol w celu „otwierania aktorów” na trudne tematy, traumy osobiste i historyczne⁵. Problematyczne okazują się też nieoficjalne, ale swego czasu częste, wyjścia osób studiujących na piwo z pedagogami i pedagożkami. Podczas jednego z nich Zuzanna Lit usłyszała od wykładowcy komentarz: „Gdyby nie moja żona, to bym cię brał”. Wykładowca swoje zachowanie tłumaczył później: „po pijaku się różne rzeczy mówi”, oceniał, że to chyba dobrze, że mu się podoba⁶. Aleksandra Konieczna z kolei opowiada, że wyjście na piwo po udanej premierze dyplomu, otworzyło osoby studiujące aktorstwo na tyle, że odważyły się opowiedzieć o nadużyciach, których doświadczyły w procesie kształcenia⁷. Korwin-Piotrowska podsumowuje wywiady, które przeprowadziła na temat przemocy w teatrze: „Chyba każda aktorka zawodowa, z którą rozmawiałam, opowiada mi o tym, że miała zaburzenia odżywiania, anoreksję, bulimię, że jest na różnych antydepresantach. Są i tacy, którzy poszli w alkohol i narkotyki”⁸.

Z książki *Teatr: Rodzina patologiczna* wynika, że alkohol był i jest obecny w polskim teatrze. Był on nieodłącznym elementem przemocy seksualnej – nękania, napaści, pobic i gwałtu – doświadczanej przez Teresę Nawrot w czasie jej pracy w zespole Jerzego Grotowskiego⁹. Joanna Wichowska i Elżbieta Podleśna mówią, że alkoholowe nasiadówki w Gardzienicach służyły między innymi regulacji emocji w obliczu postępowania Włodzimierza Staniewskiego¹⁰.

¹ Karolina Korwin-Piotrowska, *Wszyscy wiedzieli* (Kraków: Mando, 2022). Wykorzystano e-book.

² Iga Dzieciuchowicz, *Teatr: Rodzina patologiczna* (Warszawa: Agora, 2025).

³ Korwin-Piotrowska, *Wszyscy wiedzieli*, 94–95.

⁴ Korwin-Piotrowska, 196.

⁵ Korwin-Piotrowska, 260.

⁶ Korwin-Piotrowska, 128–129.

⁷ Korwin-Piotrowska, 232.

⁸ Korwin-Piotrowska, 354.

⁹ Dzieciuchowicz, *Teatr*, 138–147.

¹⁰ Dzieciuchowicz, 315, 319.

Od lat alkohol bywa obecny w kształceniu teatralnym. W opisach Dzieciuchowicz nocne etiudy w czasie fuksówek (od kilku lat już nieorganizowanych) – charakteryzujące się werbalną przemocą seksualną, niechcianym dotykiem oraz agresją fizyczną – odbywały się w jego oparach¹¹. Powtarzają się historie o radzeniu sobie z opresyjną atmosferą panującą w szkołach teatralnych za pomocą alkoholu i narkotyków¹². Wykładowcy nierzadko prowadzą zajęcia pod ich wpływem¹³. Alkohol pojawia się również w opowieści o teatrze Krystiana Lupy. Reżyser wyznaje, że podczas jego studiów w PWST dużo się piło. Dzieli się też doświadczeniem z własnej pracy: „Parę osób wini mnie, że popadło w nałóg alkoholowy, albo czują się ofiarami przekraczania granic”¹⁴. Joanna Drozda wspomina, jak w strachu przed złością Lupy za niewystarczająco dobre zagranie trudnej sceny wypięła z koleżankami „dla kurażu” i w rezultacie grały wstawione¹⁵. Alkohol jest obecny w narracji Łukasza Ziomka na temat przekroczeń seksualnych oraz awantur, których doświadczył ze strony Piotra Skiby podczas asystentury przy spektaklu realizowanym w Chinach¹⁶. Na kpiny, upokorzenia, brak szacunku i pijaństwo skarżył się zespół pracowników technicznych z teatru La Comédie w Genewie¹⁷. W Nowym Teatrze w Warszawie awantura, podczas której Krzysztof Garbaczewski rozbił szklaną butelkę, zagrażając zdrowiu barmanki i jej siostry, wydarzyła się po alkoholu spożytym w oczekiwaniu na spotkanie Gildii Polskich Reżyserów i Reżyserek Teatralnych, w którym nietrzeźwy reżyser planował wziąć udział¹⁸.

Relacje zależności między alkoholem a przemocą opisywane w książkach Korwin-Piotrowskiej i Dzieciuchowicz są złożone. Jest on katalizatorem zachowań przemocowych, bywa wykorzystywany jako strategia tłumaczenia stymulowanych nim nadużyć, traktowany jako sposób na „otwieranie” osób aktorskich oraz na łagodzenie skutków psychicznych u osób, które doświadczają przekraczania granic. Bywa i tak, że dopiero wypity alkohol skłania do opowiedzenia o doznanej krzywdzie. W narracjach o tego typu sytuacjach powtarza się brak reakcji ze strony przełożonych. W *Teatrze: Rodzinie patologicznej* pracownicy techniczni

¹¹ Dzieciuchowicz, 33–34.

¹² Dzieciuchowicz, 35.

¹³ Dzieciuchowicz, 98–99.

¹⁴ Dzieciuchowicz, 162.

¹⁵ Dzieciuchowicz, 190.

¹⁶ Dzieciuchowicz, 194–197.

¹⁷ Dzieciuchowicz, 200.

¹⁸ Dzieciuchowicz, 241–242.

opowiadają, że przyzwolenie na nietrzeźwość w miejscu pracy skutkuje zgodą na przemoc fizyczną i psychiczną nad podwładnymi¹⁹.

Przywołane powyżej książki oraz spektakl gromadzą przykłady pojawiające się od lat w internetowych calloutach czy środowiskowych plotkach. Wskazują na istnienie poważnego problemu związanego z obecnością alkoholu w teatrze i jego związku z zachowaniami przemocowymi. Mimo takiej diagnozy badań na temat alkoholu w teatrze jest zaskakująco mało, zarówno w literaturze polskiej, jak i anglojęzycznej. Używki pojawiają się zazwyczaj jedynie przy okazji innych tematów (jak na przykład w badaniach Andrzeja Błażewicza nad systemem pracy w teatrze)²⁰ lub społeczeństwa (w *Diagnozie społecznej 2015* artyści zostali wymienieni jako jedna z grup najbardziej zagrożonych uzależnieniami²¹). Jedynie badanie bezpośrednio dotyczące używania alkoholu przez osoby zawodowo związane z teatrem przeprowadził Michael A. Carollo²² na małej i niereprezentatywnej grupie pięćdziesięciu dwóch osób ze środowiska teatralnego²³.

W takiej sytuacji, przeprowadziłyśmy własną ankietę *Alkohol i narkotyki w polskim teatrze*. Do tej pory opublikowałyśmy ogólny raport z części badań dotyczącej alkoholu²⁴ oraz artykuł naukowy, w którym opisałyśmy funkcje alkoholu w środowisku teatralnym²⁵.

Jednym z wiodących wątków ankiety była zależność pomiędzy spożyciem alkoholu a zagrożeniem bezpieczeństwa i jakości pracy artystycznej – wypadkami i formami przemocy. Prezentowany tekst ma na celu systematyczne omówienie tych kwestii w oparciu o wyniki badania. Został on podzielony na dwie części, które pokazują, w jaki sposób alkohol może wpływać na bezpieczeństwo procesów artystycznych. W pierwszej części rozważamy bycie pod wpływem i na kacu w miejscu lub czasie pracy jako czynnik sprzyjający wypadkom. Analizy odnosimy do koncepcji akceptowalnego ryzyka w procesach artystycznych. W kolejnej

¹⁹ Dzieciuchowicz, 401–402.

²⁰ Andrzej Błażewicz, „10:00–14:00 + 18:00–22:00: Efektywność pracy i jakość życia osób pracujących w polskich teatrach repertuarowych”, *Didaskalia. Gazeta Teatralna*, nr 181/182 (2024), <https://doi.org/10.34762/156-5043>.

²¹ Janusz Czapiński i Tomasz Panek, red., *Diagnoza społeczna 2015: Warunki i jakość życia Polaków* (Warszawa: Rada Monitoringu Społecznego, 2015).

²² Michael A. Carollo, *Examining the Relationship between Alcohol Use and Work in the Professional Theater* (Keene: Antioch University of New England, 2019), <https://aura.antioch.edu/etds/499>.

²³ Bardziej szczegółowy przegląd literatury zawarłyśmy w artykule: Bogna Kietlińska-Radwańska, Monika Kwaśniewska i Katarzyna Waligóra, „Zawieszenie normy: Alkohol i (nie)widzialna władza w polskim teatrze”, *Kultura i Społeczeństwo*, nr 3 (2025), <https://doi.org/10.35757/KiS.2025.69.3.5>.

²⁴ Bogna Kietlińska-Radwańska, Monika Kwaśniewska i Katarzyna Waligóra, *Alkohol w polskim teatrze | Raport z badań* (Warszawa: Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego, 2025), <https://www.institut-teatralny.pl/dzialalnosc/raporty-i-badania/alkohol-w-polskim-teatrze-raport-z-badan/>; Kietlińska-Radwańska, Kwaśniewska i Waligóra, „Zawieszenie normy”.

²⁵ Kietlińska-Radwańska, Kwaśniewska, Waligóra, „Zawieszenie normy”.

wskazujemy na występowanie korelacji pomiędzy alkoholem a zachowaniami przemocowymi i naruszającymi granice. W tym kontekście zastanawiamy się, czy po alkoholu możliwa jest praca w duchu świadomej zgody.

Opis ankiety

Ankieta została opracowana przez socjolożkę Bognę Kietlińską-Radwańską (w konsultacji z Tymonem Kietlińskim-Radwańskim) oraz teatrolożki Monikę Kwaśniewską-Mikułę i Katarzynę Waligórcę²⁶. Kietlińska-Radwańska zebrała wyniki, dokonała obliczeń i opracowała wykresy, na których bazowałyśmy, pisząc artykuł. Kwestionariusz został przygotowany w formie anonimowej ankiety internetowej i udostępniony na platformie eBadania.pl w okresie od 5 października do 5 grudnia 2023 roku. Ankiety rozpowszechniałyśmy za pośrednictwem mediów społecznościowych, portalu e-teatr.pl, a także poprzez bezpośrednie wysyłki do stu dziewiętnastu teatrów publicznych, organizacji zawodowych²⁷ oraz przy wykorzystaniu osobistych sieci kontaktów. W kwestionariuszu rozróżniono pytania dotyczące własnych doświadczeń i praktyk respondentów od pytań odnoszących się do zachowań obserwowanych u innych osób w miejscu i czasie pracy. Zawarto w nim pytania zarówno otwarte, jak i zamknięte, a odpowiedź na żadne z nich nie była obowiązkowa. Niektóre kwestie, w zależności od udzielonej odpowiedzi, prowadziły do kolejnych, uszczegóławiających. Ankieta zawierała łącznie czterdzieści sześć pytań, choć nie każdy respondent był proszony o odpowiedź na wszystkie (np. jeśli ktoś deklarował się jako osoba abstynencka nie dostawał pytań o to, czy używa alkoholu w kontekście pracy). Zamknięte dotyczyły rodzaju używek, częstotliwości ich stosowania, okoliczności korzystania, związku tych praktyk z pracą zawodową oraz postrzeganych norm społecznych i możliwych sankcji. Pytania otwarte pozwalały na pogłębienie odpowiedzi, opis kontekstów emocjonalnych i społecznych, oraz refleksję nad zmianami zachodzącymi w środowisku teatralnym. Badanie miało charakter eksploracyjny i nie było prowadzone na próbie reprezentatywnej. Jego celem było wstępne rozpoznanie dotychczas niezbadanego zjawiska oraz identyfikacja kluczowych wątków i problemów

²⁶ Ankieta została opracowana i przeprowadzona w ramach projektu badawczego *Przemoc w teatrze – praktyki, dyskursy, alternatywy* finansowanego ze środków Priorytetowego Obszaru Badawczego Heritage w ramach programu „Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza” w Uniwersytecie Jagiellońskim.

²⁷ Związek Zawodowy Aktorów Polskich (ZZAP), Związek Artystów Scen Polskich (ZASP), Gildia Polskich Reżyserów i Reżyserów Teatralnych oraz Stowarzyszenie Dyrektorów Teatrów.

wymagających dalszych, pogłębionych analiz. W związku z przyjętą metodologią i sposobem doboru próby, uzyskane wyniki nie stanowią podstawy do formułowania wniosków uogólniających doświadczenia całego środowiska. Ze względu na przyjętą zasadę pełnej anonimowości respondentów nie zastosowałyśmy rozwiązań wymagających podawania danych umożliwiających identyfikację osób wypełniających ankietę (nazwy teatru, miasta lub regionu zamieszkania). Kwestionariusz miał jednak rozbudowany i szczegółowy charakter, obejmował liczne pytania wymagające refleksji i opisowych odpowiedzi – co pozwala przypuszczać, że jego wypełnienie wymagało czasu, zaangażowania i znajomości realiów środowiska teatralnego. Tym samym można zakładać, że udział osób przypadkowych był ograniczony, a większość wypełnionych ankiet pochodziła od osób zainteresowanych tematyką i posiadających doświadczenie związane z analizowanym tematem.

W badaniu wzięły udział trzysta cztery osoby (52% kobiet, 38% mężczyzn, 2% osób niebinarnych, 8% ankietowanych wolało nie udzielać odpowiedzi²⁸) wykonujące w teatrach różne zawody (artystyczne, administracyjne, zarządcze, techniczne). Osoby uczestniczące dwieście sześćdziesiąt cztery razy zadeklarowały pracę w teatrze publicznym i osiemdziesiąt cztery razy w niepublicznym – istniała możliwość równoczesnego wyboru obu typów instytucji. Szczegółowe dane ankietowe zebraliśmy we wspomnianym raporcie²⁹.

Chociaż ankieta była podzielona na dwie części – dotyczące alkoholu oraz narkotyków, w tekście odwołujemy się do pierwszej z nich. W dalszej kolejności planujemy przeanalizować i pogłębić wyniki powiązane z drugim obszarem.

Wypadki pod wpływem alkoholu i na kacu

Jeśli chcemy zobaczyć, na jak wielu poziomach spożywanie alkoholu wpływa na bezpieczeństwo pracy w teatrach i do jakiego rodzaju nadużyć prowadzi, powinniśmy zacząć od tematu najmniej eksponowanego medialnie – wypadków i nieumyślnego spowodowania zagrożenia dla zdrowia i życia. W tej perspektywie każde spożycie alkoholu w miejscu pracy może potencjalnie doprowadzić do

²⁸ Pisząc artykuł stosowałyśmy zamiennie formy żeńskie, męskie i osobatywy. Ma to na celu wprowadzenie różnorodności, a nie stanowi sztywnego określenia genderowego.

²⁹ Kietlińska-Radwańska, Kwaśniewska i Waligóra, *Alkohol w polskim teatrze*.

sytuacji niebezpiecznej. Taką tezę stawia Jagoda Jaskulska³⁰. Badaczka zauważa, że w nowej wersji *Kodeksu pracy*, która weszła w życie w 2023, istnieje silna korelacja między prawem pracodawcy do kontroli trzeźwości a niezbędnością „zapewnienia ochrony życia i zdrowia pracowników lub innych osób, jak również ochrony mienia”³¹. Jak wnioskuje Jaskulska: „pracodawca może podjąć decyzję o wprowadzeniu kontroli, tylko jeśli takie działanie jest niezbędne do ochrony wymienionych powyżej wartości”³². Autorka zwraca jednak uwagę na to, że sama kategoria niezbędności nie została doprecyzowana i w związku z tym kontrolowanie trzeźwości pozostaje zawieszona między ryzykiem uszczerplenia praw pracownika a zapewnieniem realnego bezpieczeństwa. Bez względu na te nieścisłości, jeśli pracownik zachowuje się w sposób wskazujący na spożycie alkoholu, kontrola trzeźwości jest niezbędna (taki zapis znajdował się także w poprzedniej wersji *Kodeksu pracy*), ponieważ może on stanowić bezpośrednie zagrożenie dla siebie i otoczenia.

Temat związku alkoholu, bezpieczeństwa i przemocy był istotny dla osób ankietowanych. W reakcji na sformułowanie „Wiem o nadużyciach w moim miejscu pracy, które zdarzyły się pod wpływem alkoholu” – twierdząco odpowiedziało 39% ankietowanych, pozostali zaprzeczyli (wszystkie osoby udzieliły odpowiedzi). Na pytanie o charakterystykę nadużyć uzyskaliśmy aż osiemdziesiąt jeden komentarzy. Najczęściej wskazywano na niedopełnianie obowiązków zawodowych. Wywołuje ono trzy główne rodzaje skutków. Artystyczne powodują zaburzenia przebiegu próby albo przedstawienia. W tej grupie pojawiały się takie komentarze³³: „Aktor zszedł ze sceny podczas grania spektaklu”; „brak obecności na próbie”; „brak przygotowania i zdolności do pracy z powodu nietrzeźwości”; „stan upojenia uniemożliwiający wejście na scenę lub wykonywanie rzetelnie powierzonej roli”; „aktor mający problem z alkoholem znika na wyjazdowym graniu. Pojawia się tuż przed spektaklem i jest pod wpływem. Gra pijany”; „reżyserka notorycznie przychodziła na próby pod wpływem alkoholu”. Druga grupa skutków obejmuje konsekwencje wizerunkowe dla instytucji, zwłaszcza gdy pijany jest dyrektor lub świadkami nietrzeźwości są osoby z zewnątrz: „Dyrektor wstawiony podczas popołudniowych/wieczornych spotkań z osobami z ekip

³⁰ Jagoda Jaskulska, „Kontrola trzeźwości pracowników wykonujących pracę zdalną – uwagi na tle nowelizacji *Kodeksu pracy*”, *Studia z Zakresu Prawa Pracy i Polityki Społecznej*, nr 2 (2023): 135–143, <https://doi.org/10.4467/25444654SPP.23.010.17891>.

³¹ Jaskulska, „Kontrola trzeźwości pracowników”, 138.

³² Jaskulska, 138.

³³ Wszystkie komentarze z ankiety cytujemy w ich dokładnym brzmieniu, poprawiając jedynie błędy ortograficzne i interpunkcyjne. Wybór fragmentu komentarza zaznaczamy w odpowiedni sposób. Dokonałyśmy też zmian anonimizujących w ankietach, usuwając takie dane jak nazwiska oraz nazwy teatrów.

realizatorskich spoza teatru”. Trzecią kategorią konsekwencji jest powstanie sytuacji zagrażających zdrowiu i życiu. Aktorzy często wykonują skomplikowane układy choreograficzne, wchodzą ze sobą w dynamiczne interakcje, używają maszynierii teatralnej, czasem także niebezpiecznych rekwizytów. Praca obsługi technicznej bezpośrednio przekłada się na bezpieczeństwo zespołu aktorskiego i publiczności. Dlatego trzeźwość zarówno obsługi technicznej, jak i osób aktorskich jest kluczowa dla bezpieczeństwa. Natomiast w komentarzach do ankiety czytamy: „Wypadek pod wpływem alkoholu zatuszowany przez osoby wyżej”; „stwarzanie niebezpieczeństwa dla siebie i innych podczas montażu”. Niekiedy wymienione konsekwencje zachodzą równocześnie: „Pijany elektryk usiłował podłączyć kabel trójfazowy do instalacji zewnętrznej podczas prezentacji sprzętu do mappingu – nie udało mu się. Odbywało się to w obecności dyrektora i kontrahentów”. Czasami zdarza się, że picie alkoholu w pracy prowadzi do stwarzania zagrożenia poza miejscem pracy. W ankiecie dwie osoby wspomniały, że wiedzą o przypadkach prowadzenia samochodu służbowego w stanie nietrzeźwości. Dostałyśmy też dwa komentarze zawierające tragiczne historie poważnych wypadków, a nawet śmierci związanych z alkoholem. Czasami dotyczą one pracowników z wieloletnim uzależnieniem, innym razem sytuacji bezpośrednio wynikających z picia w pracy:

W ostatnim roku pracy pijany aktor spadł z klatki schodowej, kilka metrów, na betonową podłogę (byłem tego naocznym świadkiem). Cudem przeżył. Pracownik techniczny zmarł w trakcie pracy – wszyscy szeptali po korytarzach, że pił wcześniej kilka dni. Nie słyszałem, żeby wprowadzono jakieś specjalne kontrole po tych wypadkach.

Pracuję w teatrze, w którym problem alkoholowy od lat jest ogromny – na przestrzeni kilku (!) ostatnich sezonów pożegnaliśmy parę osób z zespołu, które zmarły w wyniku problemu alkoholowego (w tym dwie aktorki oraz rekwizytor). [...] Po spektaklach często dochodzi do libacji alkoholowych wśród pracowników technicznych, czasem też administracyjnych i artystycznych. W wyniku jednej takiej libacji odszedł od nas trzy lata temu rekwizytor (panowie techniczni po spektaklu zostali w teatrze na „popijawę”, starszy rekwizytor upił się do nieprzytomności, został odwieziony do domu przez kierownika technicznego, zostawiony [...] na klatce schodowej, gdzie dokonał żywota).

W powyższych komentarzach osoby ankietowane opisują sytuacje, w których, mimo ewidentnej nietrzeźwości pracownika, dopuszcza się go do pracy lub pozwala na jego obecność w miejscu jej wykonywania (w tym w otoczeniu infrastruktury technicznej). Oznacza to, że osoby decyzyjne nie dopełniły swoich

obowiązków (nie zapewniły bezpieczeństwa ludziom i mieniu). Dodatkowo, jak wspomniano w jednym z komentarzy, wypadki związane z użyciem alkoholu są tuszowane oraz nie skutkują zwiększoną kontrolą, nawet po tragicznych zdarzeniach.

Praca na kacu

W ankiecie pojawiają się też informacje o pracy na kacu, czyli w stanie po spożyciu dużej ilości alkoholu, wiążącym się z bardzo złym samopoczuciem. Jak wynika z badania przeprowadzonego przez sw Research na zlecenie AlcoSense Laboratories³⁴ na grupie 1090 aktywnych kierowców, praca na kacu jest w Polsce zjawiskiem zaskakująco powszechnym. W przywołanym badaniu co najmniej raz zdarzyło się to 15% respondentów, 28,8% potwierdziło, że miało to miejsce kilkakrotnie, a 3,9% przyznało się do regularnego procederu³⁵. Nie jest to sytuacja neutralna dla bezpieczeństwa i jakości pracy. Jak czytamy w dokumencie wydanym przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych:

Osoba taka [na kacu – przyp. aut.] jest odwodniona, osłabiona, często cierpiąca, zdekoncentrowana – ogólnie charakteryzuje się złym samopoczuciem. Jej stan, będący ewidentną konsekwencją wcześniejszego spożywania alkoholu, w istotny sposób upośledza aktywność zawodową. W niektórych zawodach osoba taka może stwarzać poważne zagrożenie dla siebie lub innych.³⁶

Stan osłabionej reakcji i ogólnego złego samopoczucia, podobnie jak praca w stanie niepełnej trzeźwości, jest istotnym czynnikiem ryzyka we wszystkich wskazanych wyżej obszarach pracy w teatrze, tzn. artystycznym, wizerunkowym i związanym z BHP.

³⁴ Należy zauważyć, że badania zleciła AlcoSense Laboratories – firma produkująca alkohometry. sw Research jest natomiast odrębną od niej agencją badań rynku i opinii. Wyniki nie są dziś możliwe do odnalezienia, choć pochodzą zaledwie sprzed pięciu lat. Autorzy artykułów, którzy je przywołują (i na których bazujemy), referują dane bez podania linku do źródła, na podstawie materiałów prasowych, najprawdopodobniej dostarczonych przez AlcoSense Laboratories. Mimo że dostrzegamy problematyczność sytuacji – wyniki badania mogą pozytywnie wpłynąć na sprzedaż produktu i nie są możliwe do przeczytania w całości – powołujemy się na to badanie jako jedyne dostępne na ten temat.

³⁵ „Pracodawca zbada trzeźwość pracownika – zmiany”, Infor, 26 maja 2021, <https://kadry.infor.pl/kodeks-pracy/bhp/5261374,Pracodawca-zbada-trzezosc-pracownika-zmiany.html>.

³⁶ Jadwiga Fudała i Kama Dąbrowska, *Środowisko pracy a alkohol: Działania profilaktyczne i aspekty prawne*, (Warszawa: Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, 2013), https://www.parpa.pl/phocadownloadpap/Problemy_alkoholowe/srodowisko%20pracy%20a%20alkohol.%20Dzialania%20profilaktyczne%20i%20aspekty%20prawne.pdf.

Ryzyko wynikające z pracy na kacu wydaje się niedoszacowane, a samo wykonywanie obowiązków w takim stanie wymyka się precyzyjnym zapisom prawnym. Jako teatrolożki i recenzentki nieraz spotkałyśmy się z przekonaniem, że najgorszy pokaz spektaklu jest na drugi dzień po premierze – w domyśle ze względu na złą kondycję osób aktorskich po świętowaniu. Mimo to, konstruując ankietę nie pomyślałyśmy, żeby uwzględnić kwestię kaca. Fakt, że osoby udzielające odpowiedzi uznały to za ważne i znalazły przestrzeń, żeby o tym wspomnieć, traktujemy jako sygnał, że problem jest znaczący i wart zbadania. Możemy domyślać się, że osoby ankietowane poruszyły ten temat z uwagi na uciążliwość pracy ze skacowanym kolegą lub koleżanką.

Osobnym ryzykiem jest popularne przekonanie o skuteczności leczenia kaca tak zwanym klinem, czyli kolejną dawką alkoholu³⁷. W takiej sytuacji pracownik skacowany bardzo łatwo może stać się ponownie nietrzeźwy. Częste przychodzenie do pracy na kacu czy stosowanie klina daje się odczytać jako symptom choroby alkoholowej. Ze względu na brak jednoznacznych uregulowań prawnych i ocen skutków społecznych tego zjawiska pracodawcy i współpracownikom trudniej wychwycić problem oraz oszacować ryzyko z nim związane, przeprowadzić interwencję czy udzielić pomocy.

Przestrzeń akceptowalnego ryzyka

Praca pod wpływem alkoholu i na kacu zagraża, w sposób trudny do przewidzenia, codziennemu bezpieczeństwu i może znacznie ograniczyć zaufanie społeczne do całej instytucji. W literaturze dotyczącej procesów artystycznych pojawia się kategoria „akceptowalnego ryzyka”³⁸, która wskazuje na to, że w żadnej formie twórczości nie da się zapewnić pełnego bezpieczeństwa i uchronić przed każdym wypadkiem losowym.

Można natomiast ustalić, które działania (jak na przykład sceny walki, akrobaticzne lub intymne) charakteryzuje zwiększone ryzyko i na tej podstawie wprowadzić środki służące jego amortyzacji. Pozwala to osobom angażującym się w sekwencje potencjalnie niebezpieczne ocenić, czy decydują się w nich zagrać. Choć pracownicy teatru, jak wiele innych grup zawodowych, powinni rozumieć, że

³⁷ Fudata i Dąbrowska, *Środowisko pracy a alkohol*, 7.

³⁸ Laura Rikard i Amanada Rose Villarreal, „Koncentracja na efekcie, nie intencjach: od bezpiecznych przestrzeni do przestrzeni akceptowalnego ryzyka”, tłum. Katarzyna Waligóra, w: *Nowe wrażliwości w sztukach performatywnych, teatrze i filmie: Skrzynka z teoriami*, red. Agata Adamiecka, Małgorzata Jabłońska, Katarzyna Waligóra i Izabela Zawadzka (Warszawa: Akademia Teatralna im. Aleksandra Zelwerowicza, 2024).

nigdy nie będą funkcjonować w pełnym poczuciu bezpieczeństwa, to potencjalna nietrzeźwość nawet jednej osoby osłabia skuteczność wszystkich wdrożonych mechanizmów amortyzacyjnych. Jednym z warunków świadomej zgody (*consent*) jest to, że zostaje udzielona na podstawie pełnej informacji, w tym przypadku znajomości wszystkich parametrów ryzyka. Osoba pod wpływem alkoholu lub na kacu staje się czynnikiem ryzyka, którego nie sposób przewidzieć i świadomie zaakceptować. Jeśli współpracownicy nie wiedzą, w jakim stanie się znajduje, lub nie mają czasu zastanowić się nad konsekwencjami albo nad alternatywnymi scenariuszami działań (na przykład przerwanie spektaklu), to *consent* traci moc. Być może o swoje bezpieczeństwo powinni się niepokoić także widzki i widzowie.

Przemoc

Wielokrotnie w odpowiedzi na pytanie o nadużycia w miejscu pracy, które miały miejsce pod wpływem alkoholu, osoby wypełniające ankietę sygnalizowały występowanie zachowań agresywnych, przemocowych, mobbingowych i molestatorskich. Wśród odpowiedzi padają określenia w rodzaju „mobbing” (wpisane w komentarzach osiem razy) i „molestowanie” (siedem razy), ale nie ma pewności, że osoby ankietowane używają ich zgodnie z prawnymi definicjami³⁹. Nie wiemy zatem, jakich sytuacji dotyczą. Oprócz tego pojawiają się świadectwa różnych typów przemocy. Podzieliliśmy je na cztery kategorie: werbalną, psychiczną, fizyczną i seksualną. Tą ostatnią, która okazała się kwestią najbardziej złożoną, zajmujemy się osobno, w kolejnym podrozdziale.

Przemoc werbalna, psychiczna i fizyczna

Trzy pierwsze typy przemocy obejmują wymieniane przez ankietowanych zachowania:

³⁹ *Kodeks pracy* definiuje pojęcia w następujący sposób: molestowanie to „niepożądane zachowanie, którego celem lub skutkiem jest naruszenie godności pracownika i stworzenie wobec niego zastraszającej, wrogiej, poniżającej, upokarzającej lub uwłaczającej atmosfery” (art. 18 § 5 pkt 2). Molestowanie seksualne jest określone jako dyskryminowanie „ze względu na płeć [...] także każde niepożądane zachowanie o charakterze seksualnym lub odnoszące się do płci pracownika, którego celem lub skutkiem jest naruszenie godności pracownika, w szczególności stworzenie wobec niego zastraszającej, wrogiej, poniżającej, upokarzającej lub uwłaczającej atmosfery; na zachowanie to mogą się składać fizyczne, werbalne lub pozawerbalne elementy” (art. 18 § 5 pkt 3). „Mobbing oznacza działania lub zachowania dotyczące pracownika lub skierowane przeciwko pracownikowi, polegające na uporczywym i długotrwałym nękanii lub zastraszaniu pracownika, wywołujące u niego zaniżoną ocenę przydatności zawodowej, powodujące lub mające na celu poniżenie lub ośmieszenie pracownika, izolowanie go lub wyeliminowanie z zespołu współpracowników” (art. 94 § 2).

1. Przemoc werbalna
 - agresywne i poniżające komentarze
 - krzyki („darcie mordy”)
 - obraźliwe uwagi
 - wulgaryzmy
 - zaczepki, docinki, złośliwości
 - wyzwiska

2. Przemoc psychiczna
 - szantaż („Reżyser szantażował aktorów na próbie”)
 - brak komunikacji
 - szydzenie („Próba szydzenia z pracowników, którzy obecnie wykonują działania na scenie”)
 - wszczynanie awantur
 - grożenie

3. Przemoc fizyczna
 - przepychanki, szturchanie
 - atak fizyczny („Uderzenie aktora przez kostiumografkę i żonę dyrektora”)
 - rzucanie przedmiotami („Rzucenie krzesłem w osobę pracującą w danej instytucji przez reżysera”)
 - bójki.

Z komentarzy umieszczonych w ankiecie wynika, że sięganie po alkohol w sytuacjach związanych z pracą sprzyja powstawaniu atmosfery pełnej agresji, awantur i kłótni. Jest to zbieżne z badaniami dotyczącymi relacji między alkoholem a przemocą:

Na podstawie opublikowanych prac Roizen⁴⁰ stwierdził[a], że w momencie popełnienia przestępstwa pod wpływem alkoholu było kolejno powyżej 86% zabójców, 37% sprawców napadów, 60% osób dopuszczających się przestępstw na tle seksualnym, powyżej 57% mężczyzn i 27% kobiet zaangażowanych w przemoc domową oraz 13% osób dopuszczających się nadużyć wobec dzieci. Liczby te stanowią górną granicę oszacowań. W badaniach środowiskowych Pernanen⁴¹

⁴⁰ Judith Roizen, „Epidemiological issues in alcohol-related violence”, w: *Recent Developments in Alcoholism*, eds. Marc Galanter and Lee Anne Kaskutas, vol. 13 (New York: Plenum Press, 1997), https://link.springer.com/chapter/10.1007/0-306-47141-8_2.

⁴¹ Kai Pernanen, *Alcohol in Human Violence* (New York: Guilford Press, 1991).

wykazał, że 42% zgłaszanych na policję przestępstw kryminalnych związanych z przemocą było spowodowanych alkoholem, chociaż 51% przesłuchanych ofiar uważało, że sprawcy przestępstw byli pod wpływem alkoholu.⁴²

Podobne statystyki pojawiają się w dotyczącym polskich realiów artykule Macieja Frąckowiaka i Marka Motyki, którzy powołując się na dane z Komendy Głównej Policji z lat 2010–2014 stawiają tezę, że „w Polsce, podobnie jak w innych krajach, używanie alkoholu związane jest z przestępczością”⁴³.

W badaniach na temat relacji pomiędzy spożyciem alkoholu a przemocą czytamy, że: „także ofiary przemocy mogą wypijać nadmierne ilości alkoholu”⁴⁴. Oznacza to, że niektóre osoby doświadczające przemocy regulują trudne emocje z tym związane za pomocą używek, w tym alkoholu. Opracowania naukowe potwierdzają ten fakt w odniesieniu do sytuacji przemocy domowej i w relacjach między partnerami romantycznymi⁴⁵. Co więcej, wskazuje się, że „działanie alkoholu w taki sposób upośledza funkcjonowanie psychiczne człowieka, że czyni go bardziej podatnym na bycie ofiarą niż sprawcą przestępstwa”⁴⁶. Dzieje się tak, gdyż osoba pod wpływem alkoholu może mieć większą skłonność do prowokowania sytuacji ryzykownych albo znajdowania się w niebezpieczeństwie. Zamroczenie utrudnia jej adekwatną ocenę sytuacji i ewentualną ucieczkę lub obronę.

Na podstawie dwóch publikacji podstawowych dla naszych rozważań i przeprowadzonego badania udaje się wskazać trzy analogiczne potencjalne kierunki relacji między alkoholem a przemocą w kontekście teatru. Po pierwsze, jak dowiodliśmy powyżej, alkohol może stymulować zachowania agresywne. Po drugie, doświadczenie przemocy na różnych etapach kariery zawodowej może sprzyjać regulacji emocji i odreagowaniu problemów za pomocą alkoholu, szczególnie w środowisku, w którym picie jest powszechne⁴⁷. Zwróćmy uwagę, że wśród typów przemocy wymienionych przez osoby ankietowane, szczególnie,

⁴² „Alkohol, przemoc i agresja”, tłum. Krzysztof Fronczyk i Michał Sacewicz, *Alkohol i Nauka*, nr 1 (1999), <https://psychologia.edu.pl/czytelnia/51-alkohol-i-nauka/251-alkohol-przemoc-i-agresja.html>.

⁴³ Maciej Frąckowiak i Marek Motyka, „Charakterystyka problemów społecznych związanych z nadużywaniem alkoholu”, *Hygeia Public Health*, nr 50 (2015): 320, <http://www.h-ph.pl/pdf/hyg-2015/hyg-2015-2-314.pdf>.

⁴⁴ „Alkohol, przemoc i agresja”.

⁴⁵ Por. Sarah E. Ullman and Rannveig Sigurvinsdottir, „Intimate Partner Violence and Drinking Among Victims of Adult Sexual Assault”, *Journal of Aggression, Maltreatment & Trauma*, vol. 24 (2015), <https://doi.org/10.1080/10926771.2015.996312>.

⁴⁶ „Nietrzeźwe ofiary”, *Świat Problemów*, nr 6 (2001), <https://psychologia.edu.pl/czytelnia/62-wiat-problemo-w/608-nietrzezwe-ofiary.html>.

⁴⁷ „Hektolitry alkoholu, które piłam na studiach, uznałam za naturalny element krajobrazu życia studenckiego. [...] Alkohol był odreagowaniem mniej lub bardziej stosowanym przez wszystkich studentów”. Wiktoria Wolańska, „Może to jest gorszej jakości, skoro nie cierpię”, w: Korwin-Piotrowska, *Wszyscy wiedzieli*, 196.

przemocy psychicznej i werbalnej, duża część ma charakter potencjalnie traumatyzujący⁴⁸, a przynajmniej mogący znacząco obniżyć lub inaczej wpłynąć na samoocenę i zaburzyć obraz sytuacji. Po trzecie, osoby pijące są bardziej podatne na przemoc ze względu na to, że ich zachowanie bywa odczytywane jako prowokacyjne, a reakcje, oceny krytyczne i zdolność oporu są osłabione. Co więcej, uzasadnione wydaje się przypuszczenie, że jeśli przemocy na próbie lub w sytuacji bankietowej doświadcza osoba pijana, to obserwatorzy i obserwatorzy tego zdarzenia nie poczują się zaalarmowani.

Zależy nam na podkreśleniu przywołanych w ankiecie (nawet jeśli sporadycznie) bezpośrednich ataków fizycznych: rzucania przedmiotami, szturchania, bójek, uderzeń. Nieprzyjemne uwagi, komentarze, próby manipulacji czy szantażu mogą być trudne do rozpoznania jako przemocowe przez obserwatorów, a czasem nawet przez osobę, która ich doświadcza. Co nie zmienia faktu, że bywają dla niej bolesne. Bezpośredni atak fizyczny trudniej przeoczyć czy uznać za nieznaczący epizod i zlekceważyć.

Przemoc seksualna

W ankiecie pojawiło się niepokojąco dużo przykładów nadużyć na tle seksualnym popełnianych pod wpływem alkoholu. Wśród nich wymieniono:

- seksistowskie żarty i komentarze z podtekstem erotycznym
- niestosowne gesty
- dobieranie się, obławianie
- agresywne propozycje seksualne, uporczywe podrywanie („Bardzo niemoralne i bardzo agresywne propozycje wyrażane przez brygadzystów sceny wobec młodej scenografki podczas bankietu – o ile to jeszcze czas pracy?”)
- obnażanie się (np. „Mobbing na aktorce i molestowanie seksualne – rozbiieranie się przy niej przez mobbingującego ją dyrektora”)
- zmuszanie do nagości

⁴⁸ Czynnikiem traumatyzującym (inaczej stresor traumatyczny) to każdy bodziec, zdarzenie lub sytuacja (najczęściej zagrażająca życiu, zdrowiu lub bezpieczeństwu), które wywołują uraz psychiczny, głębokie i długotrwałe skutki psychiczne i fizjologiczne. Jest on często podstawą rozwoju zespołu stresu pourazowego (PTSD). Kwestia czy dane zdarzenie wywoła PTSD czy nie jest związana z wieloma zmiennymi – jak kondycja i konstrukcja psychiczna danej osoby. Por. np. Center for Substance Abuse Treatment (US), „Trauma-Informed Care: A Sociocultural Perspective” w: *Trauma-Informed Care in Behavioral Health Services* (Rockville: Substance Abuse and Mental Health Services Administration, 2014), <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/books/NBK207195/>.

- zachowania na próbach naruszające granice cielesne (np. „Powtarzanie przez reżysera wielu scen, szczególnie z młodymi i nowymi w zespole, atrakcyjnymi aktorkami, w których on pokazuje, co i jak ma być grane, szczególnie sceny miłosne”)
- gwałt.

W komentarzach pojawiają się też świadectwa dobrowolnych stosunków seksualnych, których nie można uznać za przemoc, ale dzieją się podczas pracy i pod wpływem alkoholu („Dobrowolne stosunki seksualne podczas pracy”). Dlatego, jak wskazuje jedna z respondentek, mogą budzić się wątpliwości czy zgoda na kontakt seksualny udzielona została w sposób świadomy.

W tym miejscu poddamy szczegółowej analizie rozbudowany komentarz jednej z osób ankietowanych, dotyczący różnych rodzajów nadużyć o charakterze seksualnym. Pisze ona o kilku sytuacjach, których była świadkiem w różnych miejscach pracy, słyszała o nich lub się ich domyśla. Choć przypuszczenia nie są rzetelnym źródłem wiedzy, w przypadku tak intymnego tematu jak stosunki seksualne czasami tylko one dają wgląd w sytuację panującą w zespole, a ich źródłem bywają obserwowane w pracy naruszenia granic oraz zasad konsensualności. W komentarzu występują opisy trzech rodzajów przekroczeń:

A. Molestowanie seksualne i naruszanie granicy cielesnej

Moje byłe miejsce pracy – [...] reżyser będący pod wpływem alkoholu molestował kobiety będące pod wpływem alkoholu (wiem o trzech przypadkach, kilku innych się domyślał), w jednym przypadku – bez pytania z zaskoczenia pocałunek w usta.

B. Zachęcanie do stosunku seksualnego osoby będącej pod wpływem alkoholu

Zachęcanie do seksu pracownicy administracyjnej i doprowadzenie do seksu w pozateatralnej kontynuacji tych okoliczności, w trzecim – zachęcanie do seksu wolontariuszki z obsługi widowni i doprowadzenie do seksu w pozateatralnej kontynuacji tych okoliczności – pracownik techniki będący pod wpływem alkoholu zachęcał do seksu kobiety będące pod wpływem alkoholu i doprowadzał do seksu w pozateatralnej kontynuacji tych okoliczności (dwa przypadki – wolontariuszka z obsługi widowni, jeden przypadek – pracownica administracyjna). Dwa przypadki znam, więcej się domyślałam. Moje byłe miejsce pracy – teatr jako grupa nieformalna: reżyser będący pod wpływem alkoholu zachęcał aktorki będące pod wpływem alkoholu do seksu i doprowadzał do seksu w pozateatralnej kontynuacji tych okoliczności.

Szczególną uwagę zwraca kilkukrotne przywołanie w komentarzu postaci wolontariuszki – zwykle są to osoby bardzo młode, o niestabilizowanej pozycji zawodowej i niepodlegające standardowej ochronie pracowniczej.

C. Gwałt

Choreograf doprowadził do nadużycia alkoholu przez pracownicę administracyjną i w pozateatralnej kontynuacji tych okoliczności doprowadził do seksu mimo wyrażonego przez nią werbalnie sprzeciwu.

W sytuacjach opisanych powyżej inicjatorami kontaktu seksualnego zawsze są mężczyźni, a osobami do niego zachęcany lub zmuszany kobiety. Przynajmniej w kilku okolicznościach mamy do czynienia z relacją władzy, na przykład między reżyserem a aktorkami. W kolejnym punkcie nie mamy informacji na temat dynamiki genderowej:

D. Stosunki seksualne o wątpliwym *consencie*:

Sytuacje z różnych miejsc – płynne trudne do zdefiniowania nadużycia wzajemne, czyli ludzie idący ze sobą do łóżka z obopólnej chęci, ale pod wpływem alkoholu w stanie świadomości, w którym trudno o *consent*.

Uderza fakt, że jedna osoba była świadkiem tak wielu nadużyć. Tak szczegółowy opis rozmaitych sytuacji wraz z zaznaczeniem dynamiki władzy oraz okoliczności sprawia, że komentarz traktujemy jako wiarygodny i staje się dla nas cennym źródłem wiedzy.

W odpowiedzi na pytanie o nadużycia w miejscu pracy popełniane pod wpływem alkoholu osiemnaście komentarzy (z osiemdziesięciu jeden) dotyczyło jakiegoś rodzaju przemocy seksualnej lub nadużycia na tle seksualnym. To dużo. Zważywszy na fakt, że takie zdarzenia zwykle odbywają się bez świadków, często są tabuizowane, obarczone wstydem i milczeniem osoby, która doświadczyła przemocy, zwłaszcza jeśli była wtedy pod wpływem alkoholu. Trzeba też wziąć pod uwagę, że ocena nadużyć seksualnych jest kwestią indywidualnej wrażliwości osoby komentującej, która może nie być pewna czy obserwowane zdarzenie jest sytuacją niekonsensualną. Złaszcza, że badania dotyczące społecznych stereotypów na temat przemocy seksualnej wskazują, jak często zdarzenie nie jest rozpoznawane jako przemoc na przykład, gdy osoba jej doświadczająca zachowuje się prowokacyjnie⁴⁹ lub jest

⁴⁹ Agnieszka Kościańska, *Płeć, przyjemność i przemoc. Kształtowanie wiedzy eksperckiej o seksualności w Polsce* (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2014), 169–170.

pod wpływem środków psychoaktywnych⁵⁰. Możemy więc przypuszczać, że wiele sytuacji nie zostaje rozpoznanych jako przemocowe, choć istnieje też możliwość, że zdarzenia konsensualne są nadinterpretowane jako naruszające granice. Z drugiej strony, bardzo trudno określić, jaki rodzaj flirtu, kontaktów fizycznych, podryw jest dopuszczalny w miejscu pracy, zwłaszcza gdy w grę wchodzi relacje władzy, a *consent* i tak jest wątpliwy za sprawą działania alkoholu. Trzeba brać pod uwagę, że entuzjastyczna lub bierna reakcja na podryw albo kontakt fizyczny osoby zależnej w hierarchii bywa strategią przetrwania, a nie faktycznym entuzjazmem. Relacje seksualne mogą być wykorzystywane jako karta przetargowa w karierze zawodowej. Uważamy, że odpowiedzialność za przyzwolenie na tego rodzaju manipulacje zawsze ponosi osoba posiadająca silniejszą pozycję w hierarchii – czy to z powodów administracyjnych czy symbolicznych.

W przedstawianej analizie szczególnie zależy nam na tym, by nie przeoczyć obecnego w przywołanym komentarzu jednoznacznego opisu gwałtu. To jedyne takie świadectwo wśród odpowiedzi uzyskanych w ankiecie, co czyni je tym bardziej znaczącym. Jego jednostkowość może nie tylko sugerować sytuację wyjątkową, ale również ujawniać głęboko skrywaną, a zarazem kluczową warstwę doświadczeń związanych z przemocą seksualną w środowisku zawodowym. Gwałt, jako skrajna forma przemocy seksualnej, pozostaje najbardziej obwarowaną społecznie tajemnicą – tematem, o którym nie mówi się publicznie, a jeśli już, to wyłącznie w sytuacjach relacyjnego bezpieczeństwa i głębokiego zaufania. Fakt, że osoba zdecydowała się podzielić tą historią w ramach anonimowej ankiety, może świadczyć o dwóch istotnych zjawiskach: o potrzebie przerwania milczenia i dania świadectwa w sytuacji, w której nie funkcjonują formalne kanały ujawnienia przestępstwa i dochodzenia sprawiedliwości; po drugie – o potencjale narzędzi badawczych jako przestrzeni odkrywania i nazywania trudnych doświadczeń, które w codziennych relacjach często pozostają niewypowiedziane. Dlatego uważamy za kluczowe, by to świadectwo nie zostało potraktowane jako marginalne lub incydentalne.

W szczegółowo analizowanym komentarzu osoba ankietowana oddziela dwa typy zdarzeń. W jednym (punkt D) mamy do czynienia z dwiema pijanymi stronami, które wyrażają zainteresowanie sobą nawzajem. W drugim (punkt B) dostrzegamy stronę inicjującą flirt i kontakt seksualny. Przypomnijmy: „zachęcanie do seksu wolontariuszki z obsługi widowni i doprowadzenie do seksu w pozateatralnej kontynuacji tych okoliczności”. Takich opisów w tym komentarzu jest więcej. Za każdym razem powtarzają się słowa „zachęcał”

⁵⁰ Agata Bzdyń, Agnieszka Czapczyńska i Katarzyna Nowakow, *Jak pomagać, by nie krzywdzić osób po doświadczeniu przemocy seksualnej w tym gwałtu* (Warszawa: Feminoteka, 2020), 13, <https://rownowazni.uw.edu.pl/wp-content/uploads/sites/105/2024/01/Poradnik.pdf>.

i „doprowadził do” seksu. Nie wiemy, na ile mamy tutaj do czynienia z celowym upijaniem kobiety, żeby ułatwić kontakt seksualny. Jeśli tak się działo, w tych sytuacjach również możemy mówić o gwałcie. Nie wiemy też, co w opisanych przypadkach oznacza słowo „doprowadził” – czy chodzi o przymus, manipulację czy tylko stworzenie sprzyjających okoliczności. Warto podkreślić, że ujawnia się tutaj opisany wcześniej mechanizm, w którym bycie pod wpływem alkoholu sprzyja podatności na przemoc i nadużycia ze względu na osłabioną czujność i zmysł krytyczny zarówno osoby, jak i jej otoczenia.

Praca w duchu świadomej zgody a alkohol

Amerykańska organizacja szkoląca koordynatorów scen intymnych dla teatru i filmu (Intimacy Directors and Coordinators – IDC), zaproponowała definicję świadomej zgody – fundamentalnej zasady procesów twórczych, w których oprócz efektu artystycznego dba się o bezpieczeństwo wszystkich osób biorących w nich udział. Z definicji wynika, że zgoda musi być: przemyślana (*considered*), odwracalna (*reversible*), bazująca na pełnej informacji (*informed*), szczegółowa (*specific*) i partycypacyjna (*participatory*)⁵¹. Oznacza to, że każda decyzja w procesie twórczym powinna być podjęta przez osobę lub osoby biorące udział w danej sytuacji scenicznej. Aby było to możliwe, potrzebne są wszystkie informacje o kontekście, w jakim dana scena będzie odgrywana i jak zostanie wykorzystana w całym spektaklu. Czas na podjęcie decyzji powinien być adekwatny do charakteru sceny, a osoba decydująca nie powinna podlegać manipulacjom, zachętom czy naciskom. Świadomej zgody udziela się na konkretne czynności, a raz ustalony schemat sceny nie powinien być zmieniany bez wcześniejszego omówienia. W każdym momencie można zmienić zdanie i się wycofać, oczywiście ponosząc tego konsekwencje.

Praca w duchu świadomej zgody zapewnia podmiotowe traktowanie wszystkich osób biorących udział w danym procesie, szacunek i przestrzeń dla ich autonomii. Choć nie unieważnia hierarchii, sprawia, że funkcjonujące w jej ramach osoby mają świadomość, w czym dokładnie biorą udział, jakie potencjalne ryzyko podejmują, zachowują swoją sprawczość i mogą brać udział w współtworzeniu dzieła artystycznego na zasadach bardziej równościowych.

Niektóre osoby uważają, że można się świadomie zgodzić na obecność alkoholu lub osoby pijącej w procesie artystycznym. W ankiecie pojawił się następujący komentarz:

⁵¹ „Defining Consent: From FRIES to CRISP!”, 11 października 2022, *Intimacy Directors and Coordinators*, <https://www.idcprofessionals.com/blog/defining-consent-from-fries-to-crisp>.

Uważam, że alkohol i narkotyki w miejscu pracy mogą być ok tylko pod jednym warunkiem – WSZYSTKIE osoby, które uczestniczą w przedsięwzięciu są z tym ok i jest to świadomie użyty środek w celach artystycznych, stymulant wyobraźni. Jeśli tego nie ma, to często wydarza się krzywda i przemoc.

Ten komentarz jest dla nas bardzo wartościowy, bo wyraża stanowisko, które może nie być jednostkowe. Chcemy podjąć z nim polemikę. W cytowanym fragmencie mamy propozycję zawarcia umowy potwierdzającej świadomą zgodę wszystkich uczestników procesu artystycznego na spożywanie alkoholu traktowanego jako stymulator. Na poziomie języka i koncepcji zbliżamy się tu do strategii bliskich rozwiązaniom promowanym w nowych praktykach, mających służyć poprawie bezpieczeństwa i warunków pracy w teatrze, na przykład w koordynacji scen intymnych czy podpisywaniu kontraktu na proces twórczy⁵². Poza tym, można tu dostrzec próbę regulacji sytuacji, której skutki są rozpoznawane przez osobę ankietowaną jako pożądane (zwiększenie kreatywności). Weźmy jednak pod uwagę, że jest to propozycja oddolnego normalizowania generalnie nielegalnego w każdej pracy zachowania, czyli pracy pod wpływem substancji psychoaktywnych. Ponadto spożywanie alkoholu, nawet w niewielkich ilościach, nie jest neutralne dla zdrowia. Dodatkowo środki psychoaktywne mogą wpływać na świadomą zgodę na kolejnych etapach pracy, ponieważ alkohol osłabia hamulce i normy społeczne oraz utrudnia adekwatną ocenę sytuacji⁵³. Świadoma zgoda na spożycie alkoholu w warunkach pracy twórczej nie oznacza udzielenia *consentu* na to, co wydarza się na próbie pod jego wpływem.

Możemy założyć, że w ramach eksperymentu twórczego osoby świadomie podejmują ryzyko, bo zależy im na jak najlepszym i oryginalnym efekcie artystycznym. Wierzą, że alkohol pobudzi ich kreatywność i pozwoli im dotrzeć w rejony świadomości, do których na trzeźwo by nie trafili.

W cytowanym powyższej komentarzu zasugerowano bezpośredni związek między alkoholem a kreatywnością (alkohol jako „stymulant wyobraźni”). W kulturze istnieje mit artysty-alkoholika tworzącego wybitne dzieła w stanie upojenia⁵⁴. Jednocześnie kwestię relacji między kreatywnością a alkoholem wielokrotnie poddawano naukowym eksperymentom i analizie. Nie przyniosły one jednoznacznych rezultatów. Jedne z najnowszych badań na ten temat, kompleksowo odnoszące się do literatury

⁵² Por. Agata Adamiecka, Małgorzata Jabłońska, Katarzyna Waligóra i Izabela Zawadzka, red., *Koordinacja scen intymnych w teatrze i filmie: Skrzynka z narzędziami* (Warszawa: Akademia Teatralna w Warszawie, 2024).

⁵³ Anna Golonka, „Alkohol a poczytalność sprawcy czynu zabronionego – wnioski na podstawie badań aktowych”, *Archiwum Kryminologii*, t. 36 (2014): 280.

⁵⁴ Allan Beveridge and Graeme Yorston, „I drink, therefore I am: alcohol and creativity”, *Journal of the Royal Society of Medicine*, vol. 92 (1999).

naukowej zostały opisane w 2017 i 2020 w artykułach *Creativity on Tap? Effects of Alcohol Intoxication on Creative Cognition*⁵⁵ i *Creativity on Tap 2: Investigating Dose Effects of Alcohol on Cognitive Control and Creative Cognition*⁵⁶. W obu przeprowadzono eksperyment, w którym grupę całkowicie trzeźwych uczestników⁵⁷ poproszono o wykonanie testów sprawdzających kreatywność. Następnie podano im piwo, ale części – nie informując o tym – bezalkoholowe. W ten sposób wyłoniono grupę badawczą i kontrolną (placebo). W obu badaniach podano niewielką dawkę alkoholu dobraną do parametrów wieku, wagi i płci osoby badanej, tak aby osiągnąć pożądane stężenie alkoholu we krwi. W badaniu z 2017 było to stężenie 0,03 promila. W badaniu z 2020 podwojono dawkę alkoholu. Następnie w obu badaniach osoby zostały poproszone o powtórzenie tej samej serii testów. Badanie z 2017 pokazało pozytywny wpływ tak niewielkiej dawki alkoholu na kreatywne rozwiązywanie problemów, a negatywny na funkcje wykonawcze (związane z kontrolą i regulacją własnych zachowań) oraz brak wpływu na myślenie dywergencyjne (polegające na rozwiązywaniu problemów przez badanie różnych możliwości)⁵⁸. Od razu zastrzeżono jednak, że wyników nie należy traktować uniwersalnie jako potwierdzenia rzekomo dobrego działania alkoholu na twórcze myślenie – podane dawki były bardzo małe, a pozytywny rezultat dotyczył tylko wycinka procesu kreatywnego, co trudno byłoby odtworzyć i kontrolować w nieeksperymentalnych warunkach. W badaniu z 2020 nie udało się potwierdzić pozytywnego wpływu alkoholu na kreatywne rozwiązywanie problemów ani na żadne inne elementy procesu kreatywnego, co było zaskakujące dla naukowców przeprowadzających eksperyment, jako że nie zgadzało się z wcześniejszymi rezultatami⁵⁹. Wynik potwierdza natomiast intuicje psychiatrki Storrady Grabińskiej-Ujdy:

Z punktu widzenia medycyny to, co powoduje alkohol to powtarzalność, perseweratywność, czyli pojawiające się pomysły, koncepcje są do siebie bardzo podobne. Natomiast odstawienie alkoholu wyzwala tę prawdziwą kreatywność.⁶⁰

⁵⁵ Mathias Benedek, Lisa Panzierer, Emanuel Jauk and Aljoscha C. Neubauer, „Creativity on Tap? Effects of Alcohol Intoxication on Creative Cognition”, *Consciousness and Cognition*, vol. 56 (2017), <https://doi.org/10.1016/j.concog.2017.06.020>.

⁵⁶ Mathias Benedek and Lena Zöhrer, „Creativity on Tap 2: Investigating Dose Effects of Alcohol on Cognitive Control and Creative Cognition”, *Consciousness and Cognition*, vol. 83 (2020), <https://doi.org/10.1016/j.concog.2020.102972>.

⁵⁷ W badaniu z 2017 brało udział osiemdziesiąt dziewięć osób, w trzy lata późniejszym sto dwadzieścia pięć.

⁵⁸ Benedek, Panzierer, Jauk and Neubauer, „Creativity on Tap?”.

⁵⁹ Benedek and Zöhrer, „Creativity on Tap 2”.

⁶⁰ Małgorzata Piekutowa, „Alkohol jest drogą do śmierci”, rozmowa z Storrada Grabińską-Ujdą, *Raptularz*, nr 40/41 (2023), https://teatr.pl/files/resources/podcaastraptularza_grabinska_piekutowa.mp3.

Badania *Creativity on Tap* pokazują zatem, że alkohol nie pomoże przezwyciężyć blokady twórczej, nie będzie stymulował kreatywności, a dodatkowo osłabi funkcje motoryczne (niezbędne do precyzyjnego wykonywania choreografii albo odgrywania scen). Może natomiast wspomóc rozluźnienie, osłabić zahamowania, autocenzurę i zwiększyć przyzwolenie na nietypowe zachowania innych osób. Takie efekty bywają pożądanymi na przykład podczas improwizacji. Wciąż pozostają jednak w mocy wątpliwości dotyczące świadomej zgody na zachowania po alkoholu oraz użycie powstałych w ten sposób materiałów w spektaklu.

Powyżej rozpatrywałyśmy sytuację, w której wszystkie osoby zgadzają na to, że wypiją alkohol dla zwiększenia swojego potencjału twórczego. Jednocześnie 26% naszych respondentów i respondentek zgodziło się z tezą: „Uważam, że są osoby, które nie są w stanie stworzyć dobrego spektaklu bez alkoholu”. Wskazuje to na przekonanie, że niektóre osoby potrzebują alkoholu do kreowania sztuki spełniającej wysokie kryteria artystyczne. Oznacza jednak również, że zespoły zostają postawione w sytuacji, w której przerywają proces twórczy lub swoje w nim uczestnictwo albo zgadzają się na obecność pijanej i przez to nieprzewidywalnej (a nawet agresywnej) osoby w pracy. Jeśli problem dotyczy kogoś o wysokim statusie w hierarchii, opór lub sprzeciw są jeszcze trudniejsze. Z komentarzy osób ankietowanych można wnioskować, że w teatrach zdarzają się sytuacje, w których obecność na próbach pijanego i agresywnego twórcy nie przerywa procesu artystycznego. W takich przypadkach żaden z warunków świadomej zgody nie może zostać zrealizowany. Praca z osobą pod wpływem alkoholu nie jest ani partycypacyjna, ani przemyślana, bo zespół zostaje postawiony przed faktem dokonanym. W takim przypadku wycofanie się z prób oznacza zazwyczaj gotowość na całkowite wycofanie się z procesu twórczego. Ponieważ osoby pod wpływem alkoholu są nieprzewidywalne, nie wiadomo, w jakiej kondycji pojawią się danego dnia, co zaproponują i jak się będą zachowywać. Trudno tu mówić o szczegółowym ustaleniu trybu pracy i przebiegu scen, nie można mieć zaufania, że zostanie wykonawcom udzielona pełna informacja na temat przebiegu pracy, a ich zdanie i sprzeciw zostaną wzięte pod uwagę. Można powiedzieć, że praca z osobą pod wpływem przypomina chodzenie po polu minowym: nigdy nie wiadomo, czy dane zachowanie nie wywoła agresji, szyderstwa lub furii.

Podsumowanie

Dyskusja wokół przemocy w teatrze jest obecnie prowadzona dwutorowo. Z jednej strony mówimy o przekroczeniach, naruszaniu granic, manipulacji. Z drugiej dyskutujemy o możliwych sposobach zabezpieczenia procesów twórczych przed

niepożądanymi zachowaniami. Alkohol w rozmowach tego typu pojawia się marginalnie. Wciąż jest to temat tabuizowany, omawiany głównie w formie plotek i szeptem, nietraktowany wystarczająco poważnie przez osoby badające działalność scen. Z naszych badań wynika tymczasem, że może on być jednym z kluczowych czynników towarzyszących przemocy w teatrze. Często mówimy zatem o zwiększaniu bezpieczeństwa pracy na przykład poprzez proponowanie narzędzi naprawczych, jak budowanie przestrzeni akceptowalnego ryzyka i praca w duchu świadomej zgody. Jeśli jednak nie uwzględniamy wpływu alkoholu, pomijamy bardzo ważny czynnik, który może unieważniać skuteczność podejmowanych wysiłków. Dlatego zależy nam, by wskazać, na jak wielu poziomach przyzwolenie na picie lub pracę na kacu w teatrze, zaburza relacje zespołowe, przebieg prób, powoduje wpadki i wypadki, czy wręcz stymuluje zachowania przemocowe.

W tekście skupiliśmy się na wpływie alkoholu na wzrost ryzyka porażki artystycznej, kompromitacji wizerunkowej oraz wypadków i zachowań przemocowych w miejscu pracy. Widzimy też rozmaite emocjonalne i hierarchiczne uwikłania każące znosić taką sytuację i paraliżujące reakcje. Zauważmy, że omówiona we wstępie scena z *Melodramatu* skupia jak w soczewce większość nazwanych przez nas zjawisk, a w zestawieniu z wynikami ankiety może ujawniać jeszcze jeden problematyczny obszar związany z różną sprawczością osób zatrudnionych w instytucji. Bunt podnoszą aktorzy i aktorki, którzy zazwyczaj w hierarchii instytucjonalnej stoją dość wysoko. Na scenie nieobecni są natomiast pracownicy backstage'u, którzy przecież też muszą być dotknięci zachowaniem Kuby. Odwołując się do wyobraźni empatycznej, pomyślmy o inspicjentce, która nie tylko musi martwić się, czy pijana i spóźniająca się aktorka dotrze na spektakl, ale również zarządzać jej nieprzewidywalnym zachowaniem w miejscu pracy. O garderobianej i charakteryzatorce pracujących w pośpiechu i dyskomforcie spowodowanym przebywaniem z osobą pijaną, którą muszą przygotować do wyjścia na scenę, a potem czyścić jej, być może poplamione wymiocinami, kostiumy. Pomyślmy o obsłudze technicznej, która uruchamia oświetlenie, dźwięk i zmiany scenografii według ściśle ustalonej partytury i spontanicznie musi dostosowywać je do zachowań nietrzeźwej aktorki. Weźmy pod uwagę wszystkie osoby realizujące spektakl, które projektując scenę, myślą o jej zabezpieczeniu, ale przecież nie na wypadek pojawienia się pijanej gwiazdy.



Bibliografia

- „Alkohol, przemoc i agresja”. Tłumaczenie Krzysztof Fronczyk i Michał Sacewicz. *Alkohol i Nauka*, nr 1 (1999). <https://psychologia.edu.pl/czytelnia/51-alkohol-i-nauka/251-alkohol-przemoc-i-agresja.html>.

- Błażewicz, Andrzej. „10:00–14:00 + 18:00–22:00. Efektywność pracy i jakość życia osób pracujących w polskich teatrach repertuarowych”. *Didaskalia. Gazeta Teatralna*, nr 181/182 (2024). <https://doi.org/10.34762/v1s6-5043>.
- Bzdyń, Agata, Agnieszka Czapczyńska, i Katarzyna Nowakow. *Jak pomagać, by nie krzywdzić osób po doświadczeniu przemocy seksualnej w tym gwałtu*. Warszawa: Feminoteka, 2020. <https://rownowazni.uw.edu.pl/wp-content/uploads/sites/105/2024/01/Poradnik.pdf>.
- Carollo, Michael A. *Examining the Relationship between Alcohol Use and Work in the Professional Theater*. Keene: Antioch University of New England, 2019. <https://aura.antioch.edu/etds/499>.
- Center for Substance Abuse Treatment (US). „Trauma-Informed Care: A Socio-cultural Perspective”. W: *Trauma-Informed Care in Behavioral Health Services*. Rockville: Substance Abuse and Mental Health Services Administration, 2014. <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/books/NBK207195/>.
- Czapiński, Janusz, i Tomasz Panek, red. *Diagnoza społeczna 2015: Warunki i jakość życia Polaków*. Warszawa: Rada Monitoringu Społecznego, 2015.
- Dzieciuchowicz, Iga. *Teatr: Rodzina patologiczna*. Warszawa: Agora, 2025.
- Frąckowiak, Maciej, i Marek Motyka. „Charakterystyka problemów społecznych związanych z nadużywaniem alkoholu”. *Hygeia Public Health*, nr 50 (2015). <http://www.h-ph.pl/pdf/hyg-2015/hyg-2015-2-314.pdf>.
- Fudała, Jadwiga, i Kama Dąbrowska. *Środowisko pracy a alkohol: Działania profilaktyczne i aspekty prawne*. Warszawa: Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, 2013. https://www.parpa.pl/phocadownloadpap/Problemy_alkoholowe/srodowisko%20pracy%20a%20alkohol.%20Dzialania%20profilaktyczne%20i%20aspekty%20prawne.pdf.
- Jaskulska, Jagoda. „Kontrola trzeźwości pracowników wykonujących pracę zdalną – uwagi na tle nowelizacji Kodeksu pracy”. *Studia z Zakresu Prawa Pracy i Polityki Społecznej*, nr 2 (2023): 135–143. <https://doi.org/10.4467/25444654SPP.23.010.17891>.
- Kietlińska-Radwańska, Bogna, Monika Kwaśniewska, i Katarzyna Waligóra. *Alkohol w polskim teatrze: Raport z badań*. Warszawa: Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego, 2025. <https://www.instytut-teatralny.pl/dzialalnosc/raporty-i-badania/alkohol-w-polskim-teatrze-raport-z-badan/>.
- Kietlińska-Radwańska, Bogna, Monika Kwaśniewska, i Katarzyna Waligóra. „Zawieszenie normy: Alkohol i (nie)widzialna władza w polskim teatrze”. *Kultura i Społeczeństwo*, nr 3 (2025). <https://doi.org/10.35757/KiS.2025.69.3.5>.
- Korwin-Piotrowska, Karolina. *Wszyscy wiedzieli*. Kraków: Mando, 2022.
- Kościańska, Agnieszka. *Płeć, przyjemność i przemoc: Kształtowanie wiedzy eksperckiej o seksualności w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2014.

- „Nietrzeźwe ofiary”. *Świat Problemów*, nr 6 (2001). <https://psychologia.edu.pl/czytelnia/62-wiat-problemow/608-nietrzezwe-ofiary.html>.
- Piekutowa, Małgorzata. „Alkohol jest drogą do śmierci. Rozmowa z Storrą Grabińską-Ujdą”. *Raptularz*, nr 40/41 (2023). https://eteatr.pl/files/resources/podcaastraptularza_grabinska_piekutowa.mp3.
- Rikard, Laura, and Amanda Rose Villarreal. „Koncentracja na efekcie, nie intencjach: od bezpiecznych przestrzeni do przestrzeni akceptowalnego ryzyka”. Tłumaczenie Katarzyna Waligóra. W: *Nowe wrażliwości w sztukach performatywnych, teatrze i filmie: Skrzynka z teoriami*, redakcja Agata Adamiecka, Małgorzata Jabłońska, Katarzyna Waligóra i Izabela Zawadzka. Warszawa: Akademia Teatralna im. Aleksandra Zelwerowicza, 2024.
- Roizen, Judith. „Epidemiological issues in alcohol-related violence”. W: *Recent Developments in Alcoholism*. Edited by Marc Galanter and Lee Anne Kaskutas. 13 vols. New York: Plenum Press, 1997. https://link.springer.com/chapter/10.1007/0-306-47141-8_2.
- Ullman, Sarah E., and Rannveig Sigurvinsdottir. „Intimate Partner Violence and Drinking Among Victims of Adult Sexual Assault”. *Journal of Aggression, Maltreatment & Trauma*, vol. 24 (2015). <https://doi.org/10.1080/10926771.2015.996312>.

Monika Kwaśniewska-Mikuła

adiunktka w Katedrze Teatru i Dramatu Uniwersytetu Jagiellońskiego, redaktorka *Didaskaliów. Gazety Teatralnej*. Jej obecne zainteresowania badawcze obejmują współczesne aktorstwo performatywne oraz niepełnosprawność, zdrowie psychiczne i neuroróżnorodność w teatrze.

Katarzyna Waligóra

asystentka w Katedrze Teatru i Dramatu na Uniwersytecie Jagiellońskim. Członkini grupy badawczej „Przemoc w teatrze – praktyki, dyskursy, alternatywy”. Krytyczka i edukatorka teatralna. Wspólnie z Katarzyną Niedurny prowadzi *Podcast o Teatrze*.

Bogna Kietlińska-Radwańska

doktorka nauk społecznych, adiunktka w Instytucie Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego. Jej zainteresowania naukowe obejmują zagadnienia związane z socjologią i antropologią miasta, socjologią ciała, intymności, badaniami wizualnymi oraz etnografią wielozmysłową. Specjalizuje się w metodologii badań jakościowych oraz w badaniach diagnostycznych i ewaluacyjnych. Prowadzi zajęcia metodologiczne między innymi na międzywydziałowych Studiach Miejskich.